

11 Baon Saperów Kolejowych

M. P. dnia 3^{go} 43 r

Kwestjonariusz

2591

Wierzeń w. l. S. K.

Czarniecki Piotr kapr. lat 34 korony hamulec na P. K. P.
~~w dniu~~ Po rozgrabieniu mojego mieszkania i zdemolowaniu mieszkania
 przez miejscową ludność Białą kuską zostałem bez środków do
 egzystencji. Przeło postanowiłem udać się do rodziny i w dniu 20 go
 marca 40 roku wraz z żoną postanowiłem przejść przez Bug co mnie się
 nie udało bo chłopcy ułapali nas i oddali w ręce straży podserwackiej
 i po rewizji wsadzili do chlewa gdzie było już 19 osób mężczyzn i kobiet
 gdzie trzymano 4 dni warunkach jak najokropniejszych bo zimno smród
 nie pozwolił sprząść głodnych i wyczerpanych od prowadzone do wierzenia
 w Bressiu przugiem gdzie wsadzili do cel podziemnych po 35 osób gdyż
 weeli nie mogliśmy usiąść ani poruszyć się bo była tak mała że zaledwie
 mogła pomieścić 10 osob gdzie przetrzymano nas tydzień i po rewizji
 gdzie zabrano mnie zegarek srebrny 2 tony pierścienie i obręcze
 przeniesiono do innej celi w więzieniu obłożono się strasnie wymysłano
 nam 2 do 3 razy dzień przeprowadzano rewizje karmiono otrębami
 chleba dawano po 600 gram przy badaniu oruzowano różnymi sztuczkami
 k bicie korbą rewolwery kopaniem siadaniem na krzesła tak a żeby
 przy kopnięciu mógł spaść na ziemi słowem wymuszano tego a żeby
 był tam oco się poszedeano w dniu 20 września odczytano wyrok
 z wyrokiem z więzienia samochodem specjalnem na stacji kolejowej tak se
 miałem wrażenie jak by więzioną mnie na śmierć z samochodu po wpychano
 do wagonu i więziono nas głodnych spragnionych wody jednym słowem
 obłożono się z nami gorzej jak z dzikimi bestjami do więzienia do Holstana
 gdzie barką po rzece Dunna do San Gottha i do Uchta Kooni S.S.F. w
 Lagras przez miesiąc czasu pracowałem przy różnych robotach i doszedłem
 do tego że popuchły mi ręce i nogi jak bęła maza byłbym pozostał tam
 na wieki z bymnie własnego ubranie i palto które było oie bardzo mizerne
 darowałem jednemu nauczelnikowi rosianowi który wioł mnie który

2-
do pracy na wodo papier, gdzie zniostem brój swoje prace i
warunki w jakich sie znajdowalem bo mialem moznośc uniknoć
wszelkiej ich propagandzie Zwolniony zostalem na podstawie
amnestij i Poyechalem do Toka gdzie wstępnitem
do wojska Polskiego

Kapł Czarnecki Piotr